

Sprawozdanie roczne z działalności merytorycznej Instytucji Kultury Ars Cameralis Silesiae Superioris za rok 2010 r.

1. Organizacja XIX edycji Górnośląskiego Festiwalu Sztuki Kameralnej – Ars Cameralis (6-26 listopada)

a) Zakreślanie miejsca na mapie

XIX edycja Festiwalu Ars Cameralis przebiegająca w terminie 6-26 listopada 2010 roku stanowiła kolejny ważny krok w budowaniu marki i prestiżu Festiwalu jako jednego z wiodących i najistotniejszych wydarzeń artystycznych w kraju. Na rok przed okrągłą rocznicą dwudziestolecia istnienia Festiwal Ars Cameralis osiągnął wizerunek rozpoznawalny obecnie w całej Polsce, zbudował mocną pozycję jednego najbardziej nośnych, zaskakujących, trudno definiowalnych zjawisk artystycznych w skali kraju, o czym dobitnie świadczy chociażby zainteresowanie widzów, dziennikarzy, mediów i krytyków sztuki.

Jeśli popatrzeć na minione dziesiętnaście edycji z pewnym dystansem, nie sposób dostrzec nieprawdopodobnej ewolucji, progresu i rozwoju. W książeczce z programem Festiwalu, towarzyszącej listopadowemu świętu napisaliśmy: „Festiwal Ars Cameralis przeszedł przez ostatnie dziesiętnaście lat długą drogę, podczas której, wokół kruszyły się systemy, zmieniała się rzeczywistość, w której przyszło nam tworzyć od podstaw artystyczne wydarzenie skupiające jak w soczewce wszelkie tęsknoty za różnorodnością świata oraz sposobów jego przekazu. Zmieniał się Festiwal ale jednocześnie w tle, paralelnie zmieniały się Chorzów i Bytom, Mikołów, Sosnowiec oraz Katowice, które ze zdegradowanego, podupadającego miasta, stały się raptem dynamicznym centrum całej metropolii. Aż w końcu, kilka tygodni temu Miasto zakwalifikowało się do finałowej rozgrywki zmagania o Europejską Stolicę Kultury 2016 zostawiając w podbitym polu m.in. Poznań, Łódź i Toruń, wzbudzając zachwyt uniwersalną koncepcją Miasta Ogrodów.

Zaczynaliśmy skromnie, lecz co równie ważne, tworzyliśmy w dawnych realiach Festiwal Ars Cameralis niemal na pustyni. Początkowo zmagaliśmy się z otaczającym nas murem milczenia, walczyliśmy o publikę, poszukiwaliśmy młodych śląskich artystów, którzy włączą się w tworzenie nowych estetycznych wartości.”

Dziś Festiwal Ars Cameralis jest jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych w Polsce. Lecz co równie ważne, krok w krok idą wraz z nami młodszy bracia i siostry: OFF Festiwal, Tauron Nowa Muzyka, Festiwal Teatrów A'part i inne ważne wydarzenia, dzięki którym Górny Śląsk coraz mocniej wskazuje gdzie bije dziś serce niezależnej sztuki całego kraju.

Wydaje się, iż owa perspektywa minionego czasu, w którym festiwal powstawał, mozolnie i konsekwentnie rozwijał się budując swą pozycję bez zbędnego „umizgiwania się” do publiczności, wytyczając coraz ambitniejsze cele i zamierzenia do realizacji, jest bardzo istotna, aby zrozumieć zmiany zachodzące w jego programie, w potencjale intelektualnym, który pozwala kreować niezwykle wydarzenia, w sile ekspansji z jaką zaciekawia i fascynuje coraz szersze kręgi odbiorców.

Festiwal Ars Cameralis zachowując swe kameralne korzenie, subtelną ideę intymnego spotkania ze sztuką, z artystą, a także odwracając nieco sytuację - z widzom, z słuchaczem, z

odbiorcą, z roku na rok wydaje się wykonywać coraz bardziej niepoprawne, artystyczne gesty wywodzące się z alternatywnych obszarów myślenia o świecie, zakłócające stereotypowe przyzwyczajenia dyskursu prowadzonego na temat sztuki. Organizatorom udało się przenieść ową rebeliancką wizję w rejony kojarzące się do tej pory z dominacją bezpiecznego, klasycznego modułu myślenia o sztuce, dowodząc, iż u podnóża wszelkiej twórczości legło marzenie o przełamaniu zastanego artystycznego języka.

Program festiwalu coraz silniej przypomina kolaż klasycznych form sztuki tworzonej przez wybitnych twórców. Jest jednocześnie wydarzeniem otwartym na współczesną sztukę peryferii, na alternatywne wizje i sposoby myślenia o rzeczywistości. Organizatorzy kładąc akcent na prezentacje znakomitych, lecz ryzykownych zjawisk oraz ich twórców niejednokrotnie nierozpoznanych dotychczas w Polsce, zderzają ich niejednokrotnie z uznanymi artystami o niepodważalnej i ugruntowanej pozycji.

b) Przebieg Festiwalu i jego ranga

XIX edycja Festiwalu Ars Cameralis przebiegała tym razem bez przewodniego hasła oraz motywu. Organizatorzy chcąc po raz kolejny zaskoczyć swoich sympatyków, zdecydowali się tym razem postawić na różnorodność, wskazać na przeróżne tematy oraz zagadnienia, nakreślić przestrzeń sztuki w możliwie jak najbardziej bogaty, wielowymiarowy oraz wielogłosowy sposób. Dopuszczając przeróżne artystyczne języki, chodziło o zaproszenie słuchacza, widza oraz aktywnego uczestnika do „zaczarowanego ogrodu” w którym zdarzyć się może wszystko, łącznie z licznymi niespodziankami, zaskoczeniami i nieprzewidywanymi sytuacjami Spotkania.

W czasie ponad trzech tygodni organizatorzy przygotowali trzydzieści jeden artystycznych wydarzeń z kręgu muzyki (19), literatury (4), teatru (2), filmu (2) oraz sztuk pięknych (4). Imprezy odbywały się w Katowicach, Sosnowcu, Chorzowie, Bytomiu oraz Mikołowie.

Niezwykle mocna „obsada” posiadały imprezy muzyczne, które zapewne najmocniej przyciągnęły uwagę publiczności oraz ogólnopolskich mediów. 19 koncertów, znakomite alternatywne zespoły, w tym legendarni liczni wykonawcy o „kultowym” statusie, do tego odkrywanie nowych zjawisk połączone z prezentacją najistotniejszych obecnie trendów we współczesnej alternatywnej muzyce – to wszystko spowodowało, iż w listopadzie A.D. 2010 zaskoczona rozmiarem i rozmachem przedsięwzięcia Polska dosłownie zwróciła oczy w stronę Górnego Śląska.

Krótką prezentację muzycznej odsłony Festiwalu należy rozpocząć od podkreślenia udziału „prawodawczyni” współczesnej alternatywy **Laurie Anderson**. Żywa ikona, piosenkarka, performerka, rzeźbiarka, malarka, autorka komiksów, teledysków oraz kompozytorka, wystąpiła dnia 9 listopada w chorzowskim Teatrze Rozrywki. Kameralny charakter wieczoru, rozpisanego na głos, skrzypce oraz instrumenty elektroniczne, artystka wzmocniła znakomitymi wierszami, prozą poetycką oraz niekonwencjonalnymi, dowcipnymi opowieściami, które snuła z charakterystycznym dla siebie urokiem i charyzmą. Wydarzenie – jak odnotowano w dziennikarskich relacjach - spod znaku: Nie wolno przegapić!

A skoro pojawiła się „prawodawczyni”, nie mogło zabraknąć także jej „artystycznego potomstwa”. Bo nawet jeśli założymy, iż pozostałe zespoły zaproszone na Ars Cameralis

prezentują odmienne rejony alternatywnego świata, to niezaprzeczalnym pozostaje fakt, iż jej cień rozciąga się subtelnie nad całą współczesną sceną niezależnej Ameryki. Autorskie oblicze alternatywy zaprezentowały dwie kapitalne wokalistki: eteryczna **Emily Jane White** oraz drapieżna **Rykarda Parasol**. Indie-rockową dawkę energii zagwarantowały zespoły **The National**, **Get Well Soon** oraz **Midlake**, subtelne, czarujące melodie alt-country prosto z Nashville to domena Kurta Wagnera i jego zespołu **Lambchop**. Ich występ doprawdy zaczarował publiczność zgromadzoną w chorzowskim Teatrze Rozrywki. O jazzowe emocje postarał się **Maciej Obara**. Z kolei amerykańska legenda post-rocka **Tortoise** uraczył nas sporą dawką rocka eksperymentalnego. Wszystkich pogodziło jednak znakomite **Calexico**, dokonujące swoistej syntezy wszystkich powyższych trendów dodając do tego autorską wersję uwodzących latynoskich brzmień.

Odkryta przed laty przed Andrew Loyd Webera **Ute Lemper** – niezapomniana Lola z „Błękitnego Anioła”, skierowała nas z kolei w stronę niemieckiej piosenki kabaretowej lat 30.

Istotnym wydarzeniem było niezaprzeczalnie zderzenie muzyki oraz filmowego obrazu. Zdarzyło się to dwukrotnie podczas listopadowego czasu: zarówno brytyjski zespół **Mercury Rev** jak i polskie **Pustki** wystąpili z muzyką ilustracyjną do niemych, awangardowych, zaczarowanych filmów.

Podczas tradycyjnego, corocznego **Zbiegu Poetyckiego NaDziko** pojawił się m.in. jeden z najwybitniejszych pisarzy niemieckich **Durs Grunbein**, który zachwycił i wręcz zahipnozował zaskakująco licznie zebraną publiczność w katowickim Klubie Hipnoza. U jego boku wystąpili czołowi polscy poeci, a na koniec wystąpiła legendarna, polska formacja spod znaku cold wave, **Variete**.

Porywające propozycje i emocje spotkały wszystkich miłośników sztuk plastycznych. W katowickiej Galerii BWA zaprezentowana została wystawa „**W królestwie bezrozumności**” autorstwa **Jake’a** oraz **Dinosa Chapmanów**, którzy uchodzą za rewelacyjnych, a jednocześnie niezwykle prowokacyjnych artystów współczesnych. Jak trafnie stwierdził kurator wystawy **Rod Mengham**: „Ich twórczość łączy w sobie swawolność dziecięcej wyobraźni i zbiorczą pamięć europejskiej katastrofy”. Wędrujący, wzbudzający mnóstwo emocji i kontrowersji, projekt „**No, Global Tour**” zaprezentował **Santiago Sierra**. Cała akcja, posiadająca ewidentne cechy artystycznego happeningu, sprowadzała się do „obwożenia” po Województwie Śląskim ogromnej rzeźby „**NO**”. Reakcje ludzi, zachwyt, zmieszanie, oburzenie rejestrowane były przez bliskiego współpracownika artysty. Warto wspomnieć ponadto o pokazie **Kronik Japońskich** autorstwa **Jeana-Michela Alberoli**.

Wystawa rysunków, fotografii i projektów scenograficznych **Krystiana Lupy** była częścią cyklu **Work In Progress** prezentującego tę fundamentalną dla polskiego teatru postać. Tym samym Lupa, który zaprezentował także dwa wybitne spektakle „**Końcówkę**” **S. Becketta** oraz „**Prezydentki**” **W. Schwaba**, stał się jednym z najdonioślejszych głosów XIX edycji Festiwalu Ars Cameralis.

2) Euro-Med Music Festiwal – 11-13 czerwca 2010 r.

Festiwal zorganizowany w ramach współpracy z Fundacją Anny Lindh

Kolejna odsłona Festiwalu Euro-Med Music Festival stanowiła odpowiedź na problemy współczesnych społeczności, miała rozładować napięcia i sprzeczności między cywilizacjami i kulturami istniejące po dzień dzisiejszy, odpowiadała na wartkie pytania dotyczące własnej identyfikacji w zmieniającym się, wzbogacającym swój koloryt społeczeństwie. Z dwunastu różnych krajów zjechali się do Katowic muzycy, aby spędzając tu ze sobą 3 dni, podzielić się doświadczeniami pozyskanymi przy uprawnianiu rozmaitych gatunków muzyki tradycyjnej i nowoczesnej. W ramach trzydniowego festiwalu, który odbywał się także w Budapeszcie (tam muzycy spotkali się po raz pierwszy podczas pięciodniowych warsztatów), Belgradzie i w Katowicach, każdy z muzyków zaprezentował własną grę. Na tej bazie powstało dziewięć nowych światowych produkcji z wykorzystaniem elementów charakterystycznych dla muzyki arabskiej, żydowskiej, afrykańskiej, bałkańskiej i jazzowej. Nowe, wspólne kompozycje pokazały wielobarwną tożsamość Europy, służyły wzajemnemu wzbogacaniu gatunków muzycznych różnych generacji Europy, pokazując przy tym, jaką ważną rolę może odegrać muzyka w komunikacji międzykulturowej. W tym roku w Festiwalu wzięło udział dziewięciu muzyków polskich, ponadto w imprezie byli reprezentowani m.in.: Tunezja, Izrael, Hiszpania, Belgia, Finlandia, Francja, Serbia i Węgry.

Pierwszą edycję niniejszego festiwalu zorganizowano w roku 2007 w Budapeszcie. Dzięki wsparciu Ramowego Programu Unii Europejskiej w bieżącym roku zasięg festiwalu poszerzył się o dwa następne kraje, w tym Polskę.

Udział w Festiwalu wzięło 45 muzyków z 13 krajów - m.in. Marc Egea (Hiszpania), Nebjsa Brdaric (Serbia) Minata Traore (Belgia), Omri Mor (Izrael), Marcin Oles (Polska) Peter Nagy (Węgry) i inni.

Współorganizacja:

Multikultivator (Belgrad)

MKVM – Muzeum Rzemiosła i Turystyki (Budapeszt)

3. Współpraca z zagranicą – cykl imprez promujących województwo Śląskie w Berlinie oraz Duesseldorfie

a) Berlin

W dniu 5 lipca 2010 w przedstawicielstwie Landu Nadrenii Północnej – Westfalii w Berlinie odbyła się impreza kulturalna dla pracowników przedstawicielstwa landu, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, ministrów, zarządów i prezesów firm. Na zaproszenie tamtejszego landu odbyła się prezentacja Województwa Śląskiego z udziałem przedstawicieli Zarządu Województwa oraz artystów śląskich. Po oficjalnych powitaniach i przemowach Marszałka Województwa Śląskiego oraz kanclerz Niemiec Angeli Merkel i przedstawiciela landu NRW na scenie plenerowej dwukrotnie wystąpił zespół jazzowy Obara Silesia Project w składzie: Maciej Obara, Piotr Damasiewicz, Dominik Wania, Maciej Garbowski, Krzysztof Gradziuk i Michał Malicki. W przestrzeni ogrodu przedstawicielstwa zaprezentował się z kolei Teatr

VI) Publikacje książkowe i muzyczne

- a) „Korfanty” – komiks historyczny;
- b) Amiri Baraka – „Syndrom Syzyfa” – książka poetycka amerykańskiego poety, gościa XVIII edycji Festiwalu Ars Cameralis (tłumaczenie Artur Grabowski);
- c) Durs Grünbein „Wulkan i wiersz” – książka eseistyczna wybitnego niemieckiego pisarza (gościa XIX edycji Festiwalu Ars Cameralis) w tłumaczeniu oraz autorskim wyborze Jakuba Ekiera;
- d) Maciej Obara „Three” – wydanie płyty wielkiej nadziei polskiego jazzu

VII) Zestawienie wydarzeń, które odbyły się w Polsce

	Muzyka	Teatr	Film	Sztuka	Literatura
Ogółem	30	2	2	6	5
Ars Cameralis	19	2	2	4	4
Euro-med i inne	9 + 3	-	-	2	1

Wydarzenia w ramach festiwalu Ars Cameralis w roku 2010 miały miejsce w następujących miastach:

Chorzów, Bytom, Katowicach, Sosnowiec oraz Mikołów

Patroni medialni:

Polskie Radio, Gazeta Wyborcza, Wp.pl, Ultramarina, Polskie Radio Katowice, Radio eM, Przekrój, Uwolnij Muzykę, Inyourpocket.com, Screenagers.pl, e-teatr.tv, Dziennik Teatralny, Porcys.com, Popupmusic.pl, InSilesia.pl,

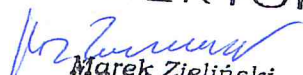
Współorganizatorzy Festiwalu Ars Cameralis:

Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Bytomskie Centrum Kultury, Centrum Kultury w Katowicach, Centrum Sztuki Filmowej w Katowicach, CSW Kronika w Bytomiu, Galeria Rondo w Katowicach, Instytucja Filmowa „Silesia Film” w Katowicach, Instytut Mikołowski im Rafała Wojaczka, Jazz Club Hipnoza w Katowicach, Kinoteatr Rialto, Klub Szufłada 15, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Partnerzy Festiwalu Ars Cameralis:

Off Festiwal, Hotel Monopol w Katowicach, PKO Bank Polski, Urząd Miasta Bytom, Urząd Miasta Katowice

Ars Cameralis Silesiae Superioris
DYREKTOR


Marek Zieliński

INSTYTUCJA KULTURY

Ars Cameralis Silesiae Superioris
Górnośląski Festiwal Sztuki Kameralnej
40-036 Katowice, ul. Ligonia 7